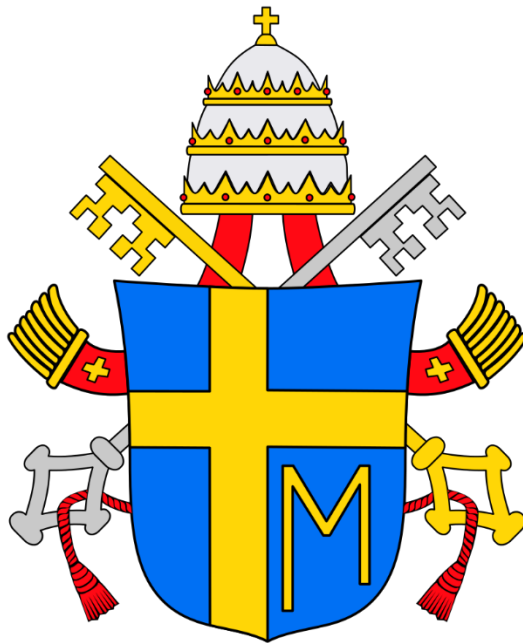


Jan Paweł II

Ecclesia in America



Wprowadzenie

1. Kościół w Ameryce, pełen radości z powodu otrzymanej wiary i dziękując Chrystusowi za niezmierzony dar, celebrował niedawno piąte stulecie początku głoszenia Ewangelii na swych ziemiach. To wspomnienie pomógł o katolikom amerykańskim być bardziej świadomymi pragnienia Chrystusa, aby spotkać się z mieszkańcami tak zwanego Nowego Świata, by włączyć ich do swojego Kościoła i stać się obecnym w ten sposób w historii tego Kontynentu. Ewangelizacja Ameryki nie jest jedynie darem Pana, lecz także źródłem nowych zobowiązań. Dzięki działaniu ewangelizatorów wzdłuż i wszerz Kontynentu narodzili się z Kościoła i z Ducha niezliczeni synowie. [1] W ich sercach, tak w przeszłości jak w i w teraźniejszości, nadal rozbrzmiewają słowa Apostoła: „Nie jest dla mnie powodem do chwały to, że głoszę Ewangelię. Biada mi, bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16). Ten obowiązek wynika z posłania Chrystusa Zmartwychwstałego danego Apostołom przed Wniebowstąpieniem: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15).

To posłanie skierowane jest do całego Kościoła, a szczególnie do Kościoła w Ameryce, w tym momencie jego historii, aby przyjął je i odpowiedział z hojną miłością na fundamentalną misję ewangelizacyjną. Podkreślał to w Bogocie mój poprzednik Paweł VI, pierwszy papież, który odwiedził Amerykę: „Należy do nas, jako reprezentantów Twoich, [Panie Jezu] i administratorów twych boskich tajemnic (1 Kor 4,1; 1 P 4,10), rozpowszechnienie skarbów Twojego Słowa, Twojej łaski i Twoich przykładów wśród ludzi. [2] Obowiązek ewangelizowania jest wymogiem miłości dla ucznia Chrystusa: „Miłość Chrystusa przynagła nas” (2 Kor 5,14), stwierdza apostoł Paweł, przypominając to, co Syn Boży uczynił dla nas przez swoją ofiarę odkupienia: „Jeden umarł za wszystkich (...), abyście nie żyli dla siebie, tylko dla tego, który umarł i zmartwychwstał za was” (2 Kor 5, 14-15).

Wspomnienie pewnych dat szczególnie przyzywających miłość Chrystusa za nas wzbudza w nas z wdzięcznością, potrzebę „głoszenia cudów Bożych”, to znaczy, potrzebę ewangelizowania. W ten sposób, wspomnienie niedawnej celebracji 500-lecia dotarcia przesłania ewangelicznego do Ameryki, to znaczy chwili, w której Chrystus wezwał Amerykę do wiary, i zbliżający się Jubileusz, poprzez który Kościół będzie celebrował 2000 lat Wcielenia Syna Bożego, są uprzywilejowanymi okazjami, w których w sposób spontaniczny, wypływa z serca z większą siłą nasza wdzięczność w stosunku do Pana. Świadomy ogromu otrzymanych darów, Kościół pielgrzymujący w Ameryce pragnie uczynić uczestnikami bogactw wiary i komunii w Chrystusie całe społeczeństwo, każdego mężczyznę i każdą kobietę, którzy zamieszkują ziemię amerykańską.

Idea celebracji zgromadzenia synodalnego

2. Dokładnie w tym samym dniu, w którym celebrowano 500 lat początku ewangelizacji Ameryki, 12 października 1992, pragnąc otworzyć nowe horyzonty i dać odnowiony impuls do ewangelizacji, w przemówieniu, którym zainaugurowałem prace IV Konferencji Generalnej Episkopatu Latinoamerykańskiego w Santo Domingo, zaproponowałem spotkanie synodalne „w celu wzmocnienia współpracy między różnymi Kościołami lokalnymi”, aby razem stawić czoło, w kontekście Nowej Ewangelizacji i jako „wyraz solidarności między wszystkimi Narodami Ameryki”. [3]

Pozytywne przyjęcie tej propozycji ze strony Episkopatów Amerykańskich, pozwolił o mi na ogłoszenie w liście. „Tertio Millenio Adveniente” zamiaru zwołania zgromadzenia synodalnego „na temat problematyki nowej ewangelizacji w dwóch częściach tego samego Kontynentu, tak różniących się między sobą, jeśli chodzi o ich pochodzenie i historię, przede wszystkim w tym, co się tyczy kwestii sprawiedliwości i międzynarodowych relacji ekonomicznych, mając na względzie ogromną nierówność między Północą i Południem”. [4] Wówczas rozpoczęły się prace przygotowawcze w ścisłym tego słowa znaczeniu, aż doszło do Nadzwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów dla Ameryki, który miał miejsce w Watykanie od 16 listopada do 12 grudnia 1997 roku.

Temat zgromadzenia

3. W zgodności z ideą początkowa i po wysłuchaniu sugestii Rady Przed-Synodalnej, będącej wyrazicielem opinii wielu Pasterzy Ludu Bożego na Kontynencie Amerykańskim, ogłosiłem temat Zgromadzenia Synodu dla Ameryki w następujących słowach: „Spotkanie z Jezusem Chrystusem żywym, drogą do nawrócenia, do komunii i do solidarności w Ameryce”. Temat w ten sposób sformułowany wyraża jasno centralność osoby Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, obecnego w życiu Kościoła, który zaprasza do nawrócenia, do komunii i do solidarności. Punktem wyjścia tego programu ewangelizacyjnego jest z całą pewnością spotkanie z Panem. Duch Święty, dar Chrystusa w misterium paschalnym, prowadzi nas w kierunku osiągnięcia celów duszpasterskich, które Kościół w Ameryce powinien osiągnąć w trzecim milenium chrześcijaństwa.

Celebracja zgromadzenia jako doświadczenie spotkania

4. Doświadczenie przeżyte w czasie Zgromadzenia miało o, bez wątpienia charakter spotkania z Panem. Z przyjemnością wspominam, w szczególny sposób, dwie uroczyste koncelebry, którym przewodniczyłem w Bazylice Św. Piotra na rozpoczęcie i na zakończenie prac zgromadzenia. Spotkanie z Panem Zmartwychwstałym, prawdziwie, realnie i substancjalnie obecnym w eucharystii, ukształtowało klimat duchowy, który pozwolił, żeby wszyscy Biskupi obecni na Zgromadzeniu synodalnym poczuli się nie tylko jako bracia w Panu, lecz również jako członkowie Kolegium (Biskupiego), chętni, aby iść śladami Dobrego Pasterza, pod przewodnictwem następcy św. Piotra, służąc Kościołowi, który pielgrzymuje we wszystkich regionach tego Kontynentu. Radość wszystkich uczestników Zgromadzenia stała się oczywista, gdy odkryli w nim nadzwyczajną okazję do spotkania z Panem, z Wikariuszem Chrystusa, z tyloma Biskupami, kapłanami, osobami konsekrowanymi i świeckimi przybyłymi ze wszystkich stron Kontynentu.

Bez wątpienia, pewne czynniki poprzedzające przyczyniły się w sposób pośredni, ale skuteczny, by zapewnić klimat braterskiego spotkania na Zgromadzeniu Synodalnym. Na pierwszym miejscu, powinno się zaznaczyć wspólne doświadczenia przeżyte poprzednio na Zgromadzeniach Generalnych Episkopatu Latinoamerykańskiego w Rio de Janeiro (1955), Medellin (1968), Puebla (1979) i Santo Domingo (1992). Na nich Pasterze Kościoła w Ameryce Południowej zastanawiali się razem jako bracia na temat najbardziej naglących problemów duszpasterskich w tym regionie Kontynentu. Do tych Zgromadzeń trzeba dodać okresowe spotkania Biskupów z obu Ameryk, na których uczestnicy mają możliwość otwarcia się na horyzont całego Kontynentu, dialogując na temat wspólnych problemów i wyzwań, które dotyczą Kościoła w krajach Ameryki.

Współpracować dla jedności na kontynencie

5. W pierwszej propozycji, jaką uczyniłem w Santo Domingo na temat możliwości celebrowania Zgromadzenia Nadzwyczajnego Synodu, zaznaczyłem, że „Kościół, już u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa i w czasach, w których został o złamanych wiele barier i granic ideologicznych, czuje jako nieunikniony obowiązek zjednoczyć duchowo jeszcze bardziej wszystkie narody, które tworzą ten wielki Kontynent i jednocześnie z punktu widzenia misji religijnej, która jest im właściwa pobudzić ducha solidarności między nimi. [5]

Elementy wspólne dla wszystkich narodów Ameryki, między którymi wyróżnia się ta sama tożsamość chrześcijańska jak również autentyczne poszukiwanie umocnienia więzów solidarności i komunii wśród przeróżnych wyrazów bogatego dziedzictwa kulturowego Kontynentu są decydującym motywem z powodu, którego chciałem, aby Zgromadzenie Nadzwyczajne Synodu Biskupów poświęcił o swoje rozważana Ameryce jako rzeczywistości jedynej w swoim rodzaju. Opcja, aby używać słowo w liczbie pojedynczej miał a na celu wyrazić nie tylko jedność już istniejącą w wielu aspektach, lecz również ten ścisły związek, do którego dążą narody tego kontynentu, a które to dążenie Kościół pragnie wspomagać, wewnątrz swojej misji skierowanej na komunię wszystkich w Panu.

W kontekście Nowej Ewangelizacji

6. W perspektywie Wielkiego Jubileuszu roku 2000 chciałem, aby miał o miejsce Zgromadzenie Nadzwyczajne Synodu Biskupów dla każdego z pięciu Kontynentów: w następstwie Synodów poświęconych Afryce (1994), Ameryce (1997), Azji (1998) i bardzo niedawno Oceanii (1998), w tym roku 1999 z pomocą Pańską odbędzie się nowe Zgromadzenie Nadzwyczajne dla Europy. W ten sposób, w ciągu roku jubileuszowego, będzie możliwe Zgromadzenie Ogólne Zwyczajne, które dokona syntezy i wyciągnie wnioski z bogatych materiałów, które przeróżne Zgromadzenia kontynentalne wniosły jako swój wkład. To będzie możliwe ze względu na fakt, że na wszystkich tych Synodach pojawiły się te same troski i wspólne źródła zainteresowania.

W tym sensie, odnosząc się do tej serii Zgromadzeń Synodalnych wskazałem jako „główny temat” ewangelizację, a w szczególności nową ewangelizację. Podwaliny dla tego tematu położyła Adhortacja Apostolska Evangelii nuntiandi Pawła VI. [6] Z tego powodu, tak w pierwszym wskazaniu na temat celebracji Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu, jaki później w bezpośrednim ogłoszeniu, gdy już wszystkie Episkopaty Ameryki uczyniły tę ideę swoją własną, wskazałem, że jej rozważania powinny toczyć się „w kontekście nowej ewangelizacji, [7] stawiając czoło wyróżniającym się problemom jej samej”. [8]

Ta troska był a oczywista, ponieważ ja sam sformułowałem pierwszy program nowej ewangelizacji na ziemi amerykańskiej. Istotnie, kiedy Kościół w całej Ameryce przygotowywał się, aby wspominać pięćset lat rozpoczęcia ewangelizacji Kontynentu, zwracając się do Rady Episkopatu Latinoamerykańskiego (CELAM) w Puerto Principe (Haiti) stwierdziłem: „Wspomnienie połowy tysiąclecia ewangelizacji będzie miał o swoje pełne znaczenie, jeśli jest zobowiązaniem waszym jako Biskupów, wraz z waszymi prezbiterami i wiernymi; zobowiązaniem nie do reewangelizacji, lecz do nowej ewangelizacji. Nowej w swoim zapale, w metodach, w wyrazie” [9].

Nieco później zaprosiłem cały Kościół, aby odpowiedział na to wezwanie, chociaż program ewangelizacyjny, rozciągając się na wielką różnorodność, jaką prezentuje cały świat w dniu dzisiejszym, powinien się zróżnicować według dwóch sytuacji w sposób jasny różnych: na tę w krajach mocno dotkniętych sekularyzmem i na tę „w innych regionach i narodach, gdzie



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.